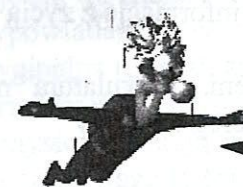


MAKULATURA



Nowy,
alternatywny
projekt uczniów!!!



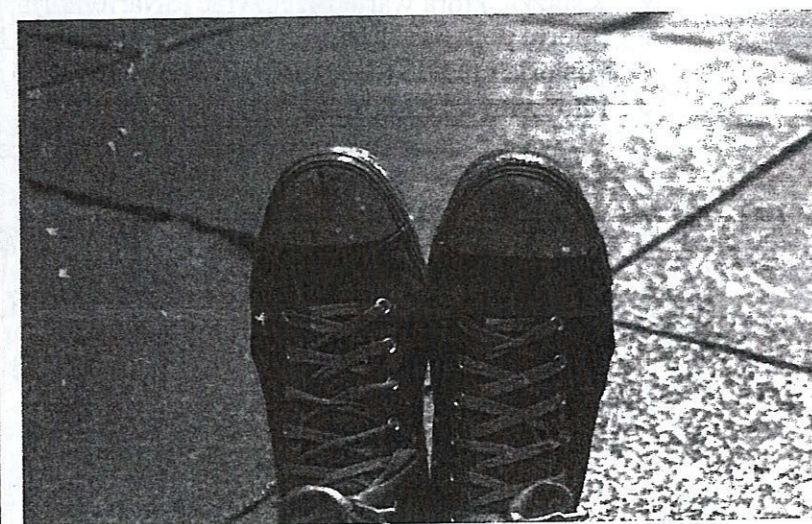
NUMER:

1

W Numerze:

- Aktualności z życia szkoły
- Konfrontacja
- Warto przeczytać
- Sportu oblicza: szkolne i światowe
- Historia rock'n'rolla
- Krzyżówki, łamigłówki
- Film na weekend
- Wywiad
- Sonda: Co czytacie???
- Poznaj kraje UE.

Zdjęcie numeru:



Cytat numeru:

"Każda praca jest dobra, o ile jest dobrze wykonywana"

Albert Einstein



Gazetka szkolna uczniów Zespołu Szkół nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Nowym Sączu.

Ruszamy!!!

Na początku tego roku szkolnego zrodził się pomysł stworzenia szkolnej gazetki. Oczywiście nie jest to pierwsza gazetka, jaka będzie ukazywała się w naszej szkole. „Ilustrowany Przegląd Gastronomiczny” to tradycjonalizm i rzetelne informacje z życia szkoły.

My chcielibyśmy być czymś więcej niż tylko szkolnym informatorem. „Makulatura” ma być gazetką poruszającą tematy nie tylko stricte szkolne, ale także szereg tematów uniwersalnych.

To premierowy numer, zatem możemy zapewnić, iż będziemy się rozwijać. Autorzy tekstów mile widziani – proszeni są o kontakt z redaktorem naczelnym bezpośredni lub z wykorzystaniem naszej redakcyjnej skrzynki (wszystkie informacje w stopce redakcyjnej).

Nasze Pismo będzie zawierało szereg stałych rubryk takich jak choćby:

- ✓ Aktualności z życia szkoły
- ✓ Konfrontacja belfrów (mgr Barbara Świętoń v.s. mgr Elżbieta Harysz)
- ✓ Książka, którą warto przeczytać („Narrenturm” Andrzeja Sapkowskiego)
- ✓ Sportu oblicza szkolne i światowe (Polacy w LM oraz zawody LA)
- ✓ Historia muzyki (zaczynamy od rock’n’rolla)
- ✓ Film na weekend (m.in. „Pearl Harbor”)
- ✓ Wywiad z ciekawym uczniem (tym razem Grzesiek z 1 d)
- ✓ Sonda (w tym numerze: „Co czytacie?”)
- ✓ Poznaj kraje Unii Europejskiej (zaczynamy od Austrii)

Ponadto chcielibyśmy abyście i wy mieli wkład w tą gazetkę. Dlatego planujemy w następnych numerach stworzyć takie rubryki jak:

- ✓ Forum czytelników
- ✓ Poezja uczniów
- ✓ Wasze opowiadania

Bardzo liczymy, że pomożecie nam stworzyć te działy. Nie bójcie się pisać, bo po pierwsze to zaowocuje w przyszłości a po drugie zawsze możecie zachować anonimowość. Z niecierpliwością czekamy na wasze odpowiedzi dotyczące stworzenia nowych projektów. A póki, co zapraszamy do lektury.



stopka redakcyjna

Redaktor naczelny: Łukasz Wiśniowski

Zastępca redaktora naczelnego: Kacper Poręba

Zespół redakcyjny:

Maciej Nowacki, Łukasz Połomski, Dawid Waśko, Paweł Paciorek, Łukasz Rola

Kontakt: Wszyscy jesteście uczniami klasy II „b”, ponadto uwagi, teksty, zapytania możecie kierować na adres e-mail: redakcjakontakt@vp.pl

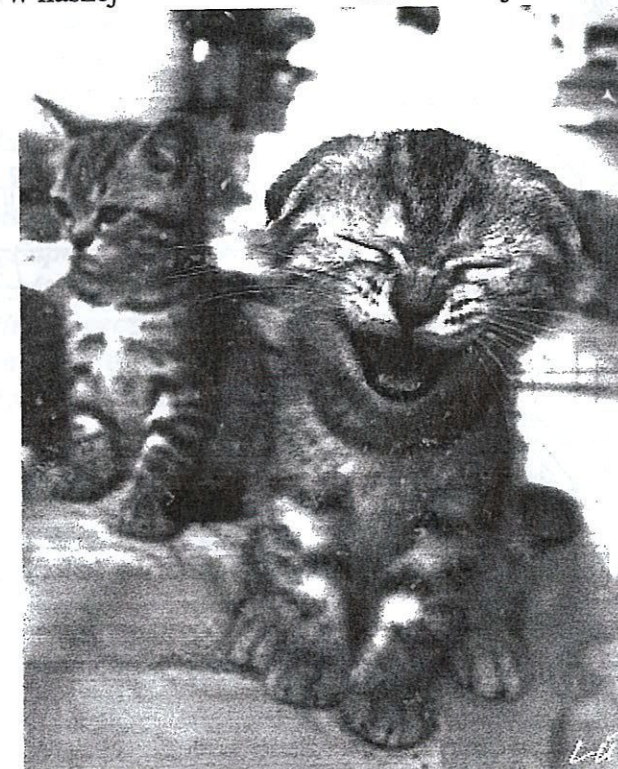
Z dniem 1 września 2004 roku uczniowie w całej Polsce powrócili do rzeczywistości. Szkoła rzeczywiście już daje się we znaki. Nauczyciele znowu wypowiadają się w sposób niesamowicie oryginalny („Za tydzień będzie sprawdzian”) a uczniowie w sposób równie pomysłowy starają się z nauczycielami walczyć (wagary, ściagi itd.). Jednym słowem szkolna szarżyzna i monotonia zamieszkała na powrót w naszej świadomości.

Szkoła jest miejscem, które zabija duszę a pielęgnuje mózg. (Jakiego znaczenia nabierają zatem kojące weekendy i dni wolne?). Dlaczego to wszystko nie mogłoby być ciekawsze? Może być ciekawsze, gdy zabarwimy szarą rzeczywistość naszym optymizmem i dobrym humorem. Póki, co ten zaciemniony obraz rozjaśniają pierwszorocznicy, których jest bez liku. Bo czyż nie jest czynnością

przyjemną popularne „kicanie”? I tu apel do wszystkich pierwszaków: Nie przejmujcie się, wy też za rok będziecie mogli dręczyć kotów. Zaciśnijcie zęby i wytrzymajcie :) I jeszcze jedna prośba, jeżeli chcecie znaleźć się w redakcji naszej gazetki, wystarczy przesłać artykuł na adres redakcjakontakt@vp.pl

Nowy rok szkolny to tak jak nowy rok kalendarzowy dobra okazja do postanowień. „W tym roku zacznę przykładać się do nauki”, „Chcę w tym roku ograniczyć czas poświęcany na

wagary”, „Postanowiłem, że przeczytam przynajmniej połowę szkolnych lektur” itd. Czczych obietnic i szczerých zapewnień można przytoczyć więcej. Czy warto robić takie postanowienia? Zdecydowanie tak. Pozytywnie oddziałują one na naszą zdolność motywacji. Nasze obietnice, choć w większości szczerę, często nie przekraczają progu „słomiany zapal”. Może ten rok będzie inny? Zawsze jest taka nadzieja.



Smak kociego życia poznają pierwszorocznicy.
Fot. Archiwum własne.

Choć szkoła po wakacjach odnowiona i odmłodzona nie wszystko dzieje się jednak tak jakbyśmy sobie tego życzyli. O tym, co jest nie tak szerzej w rubryce *Kontrowersje*, która znajduje się na ostatniej stronie.

Pamiętacie jak szybko minęły wakacje? To pomnóżcie ten czas razy pięć i znowu będziecie mogli się cieszyć

dwumiesięczną labą. Do wakacji zostało (w dniu

rozprowadzania tego numeru) 269 dni. Postarajmy się je przeżyć jak najlepiej. Zwłaszcza, że dla niektórych z nas będzie to ostatni rok przygody ze szkołą średnią. W tym miejscu nie może zabraknąć pozdrowień dla wszystkich maturzystów. Połamania piór!!!

Zevaya

KONFRONTACJA



Na początku zderzenie humanistek, czyli pań nauczających mowy ojczystej. Przeciwno sobie a właściwie przeciwko ocenom uczniów stają pani mgr Barbara Świętoń i pani mgr Elżbieta Harysz. Kto zwycięży? Popatrzcie sami. Obydwie nauczycielki były oceniane w 10 kategoriach w skali od 0 do 10.

Barbara Świętoń vs Elżbieta Harysz

7,33	Stosunek do uczniów	5,11
8,11	Zaangażowanie	4,00
6,44	Kreatywność	5,11
7,00	Sposób prowadzenia lekcji	4,00
7,66	Sposób przekazywania wiadomości	5,11
7,22	Cierpliwość	2,44
7,00	Umiejętności pedagogiczne	6,11
7,00	Współpraca z uczniami	4,22
6,22	Umiejętność słuchania	4,00
7,44	Ocena ogólna	5,00

WIEŻA BŁAZNÓW



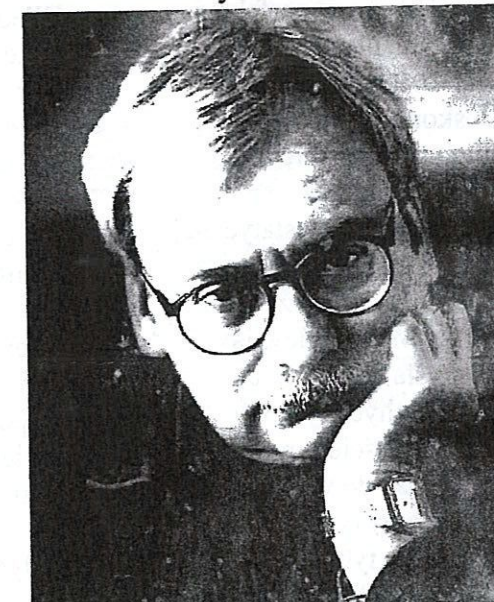
Andrzej Sapkowski dał się we znaki czytelnikom serią pięciu książek, czyli sagą o Wiedźminie. Książki odniosły niesamowity sukces a „Sapek” zaskoczył wszystkich swoją wyobraźnią, wyważonym kolokwializmem i świetnym wyczuciem potrzeb zwykłego czytelnika. Pokazał, że fantasy to gatunek dla każdego.

Po ogromnym sukcesie „Wiedźmina” powstała idea napisania trzy tomowej książki historyczno-fantastycznej opowiadającej o przygodach niejakiego Reinmara z Bielawy żyjącego w średniowieczu. Do tej pory ukazał się pierwszy tom Pt.: „Narrenturm”, czyli Wieża Błaznów. Kolejne dwa planowane tomy to „Boży bojownicy” (książka ma się ukazać pod koniec września) oraz Lux Perpetua.

Wracając do „Narrenturm” to książka niesamowita. Wywołała u mnie tak pozytywne emocje, że mógłbym pisać o niej w samych superlatywach. Reinmar z Bielawy, czyli Reynevan jest bohaterem niespodziewanych splotów zdarzeń. Główny bohater to postać wręcz komiczna, kierująca się naiwnym sercem, z rzadka zaś rozsądkiem. Ma na szczęście przy boku przyjaciół, którzy potrafią mu pomóc. Książka jest, jak mówi gatunek, osadzona w realiach historycznych, choć nie brak w

niej elementów fantasy (niesamowity opis zlotu czarownic). Ciekawym fragmentem książki jest spotkanie głównych bohaterów, czyli Reynevana, Szarleja i Samsona Miodka z Janem Gutenbergiem – młodym niemieckim studentem, który wędruje po Europie z nowym wynalazkiem. Ów wynalazek to oczywiście ruchoma czcionka, która jak wiemy osiągnęła ogromny sukces. Oprócz Gutenberga, Reynevan spotyka na swojej drodze pełnej przygód jednego z najbardziej znanych polskich rycerzy: Zawiszę Czarnego. Nowa książka „Sapka” pełna jest elementów, które mogliśmy dostrzec w „Wiedźminie”.

Emocjonujące pościgi, dynamiczne walki, i szybkie zwroty akcji są tutaj normą. Sapkowski to pisarz genialny (jego IQ wynosi ok. 200!!!) potrafi manipulować czytelnikiem jak mało kto. Jest z wykształcenia mediawista, co pozwoliło



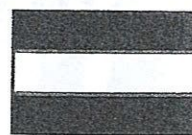
Andrzej Sapkowski

mu dokładnie poznać historię i literaturę średniowieczną, do której odwołań (akcja „Narrenturm” dzieje się na Śląsku w pierwszej połowie XV w.) w „Wieży Błaznów” nie brakuje.

Bardzo skąpo opisuje fabułę powieści gdyż chce was zachęcić do jej

przeczytania. Naprawdę warto, a po za tym spojrzcie na wyniki sady dotyczące czytania. Mówi sama za siebie – czytanie kształci.

Zevaya



Zaczynając dzień od kawy po wiedeńsku...

"Kraj gór i pól", "Kraj nad rzeką" i "Kraj katedr" - taki opis Austrii można znaleźć w hymnie narodowym tego kraju. I rzeczywiście - piękny krajobraz, niebotyczne góry, krystaliczne jeziora, baśniowe, piękne miasteczka działają jak magnes na turystów z całego świata. Zapraszamy na wspaniałą lekcję historii i kultury.

Gospodarka Austrii oparta jest głównie na usługach, szczególnie na turystycznych. Ten niewielki, alpejski kraj (83,9 tys. km²) przyciąga do siebie wielu gości przez wspaniałe zabytki historyczne, uzdrowiska i doskonałe bazy do uprawiania sportów zimowych. Tyrol, Karyntia i inne rejony Austrii odwiedza rocznie 20 milionów gości, a ludność Austrii to 8 mln mieszkańców. Austria jest krajem, w którym w perfekcyjny sposób udało się powiązać historię, przeszłość z teraźniejszością, tradycję z nowoczesnością. Doskonałym tego przykładem jest samo centrum Wiednia, gdzie w nowoczesnych szklanych budynkach, odbija się fasada majestatycznej katedry św. Szczepana. Tutaj przywiązanie do relikwii z czasów monarchii przybiera czasem zabawną formę. Mieszkańcy, jak żaden inny naród wymyśla tyle różnych orderów i odznaczeń. To chyba tylko w Austrii, urzędnik przed odejściem na zasłużoną emeryturę, mając do wyboru pokaźną sumę lub honorowy tytuł "radcy dworu" na pewno wybierze tytuł. Ukoronowanie karnawału w Wiedniu to "bał nad bał", w operze można poczuć atmosferę z czasów Franciszka Józefa. W tę noc odżywa stare cesarstwo z czasów swego największego blasku. Ale w Wiedniu też

inne noce mogą być tak piękne. Wiedeń jest, bowiem prawdziwą salą balową Europy.

Zwykły Austriak zaczyna dzień od kawy, mając ich do wyboru całą szeroką gamę, poczynając od czarnej poprzez cappuccino, melange a kończąc na kawie Mocca. Skąd tutaj takie zamiłowanie do tego napoju? Otóż, kariera kawy rozpoczęła się tuż po odsieczy wiedeńskiej w 1683 r. Stara legenda mówi, że to nasz rodak, Polak - Jerzy Kulczycki, założył pierwszą w Wiedniu kawiarnię w 1686 r. Od tego wydarzenia minęło wiele lat. Kulczyckiemu postawiono pomnik, a kawiarnie do dziś należą do legendy stolicy Wiednia. Havelka, Demel, Sacher - to kultowe lokale. W 1788 roku pojawiła się muzyczna kawiarenka w Wiedniu. W takich lokalach oklaskiwano takie sławy jak: Mozart, Beethoven, Strauss. Winiarnie też należą od lat do legend stolicy, szczególnie "Heurigen", której przebojem jest piosenka "Śmierć na pewno jest wiedeńczykiem". W istocie jest to prawda. Wiedeńczycy rzeczywiście mają zamiłowanie do odwiedzania cmentarzy. To zjawisko nasila się szczególnie 1 i 2 listopada. W Wiedniu znajduje się jedyne w Europie muzeum pogrzebu. Jednym z eksponatów jest "sparsag" - trumna z otwieranym dnem, oszczędnościowa. Tak Austriacy z humorem osławiają sobie śmierć.

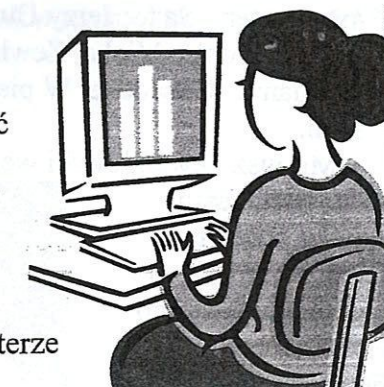
W Austrii - kraju nowoczesnym, tkwi tradycja do powracania w przeszłość na różne sposoby: przez bał, kawiarnie, a nawet cmentarze. Słuszną rację miał austriacki pisarz Karl Kraus, który kiedyś napisał: "Austriacy patrzą z zaufaniem tylko w przeszłość".

Czacha

Komputer nie gryzie... Nowości, na które warto zwrócić uwagę.

Przebudzenie pantery Nowy system operacyjny

Premiera nowego systemu operacyjnego Mac OS X 10.3 o kodowej nazwie Panter (pantera). Po zainstalowaniu wszystkim nowy system nazwę Expose - za pomocą można zwiększać i zmniejszać rozmieszczeniem. Producent usprawniła też funkcję Finder pliki w systemie), do sieciowych pogawędek automatycznego szyfrowania systemie Windows XP w Panterze użytkowników.



programu w oczy rzuca się przede zarządzania pulpitem (nosi on prostych ruchów myszką okienka, a także sterować ich systemu, firma Apple, (szybciej niż dotąd wyszukuje zmodernizowała program iChat oraz wprowadziła system danych. Podobnie jak w można założyć konta wielu

Gra w kopiowanie Kolejny program do powielania płyt

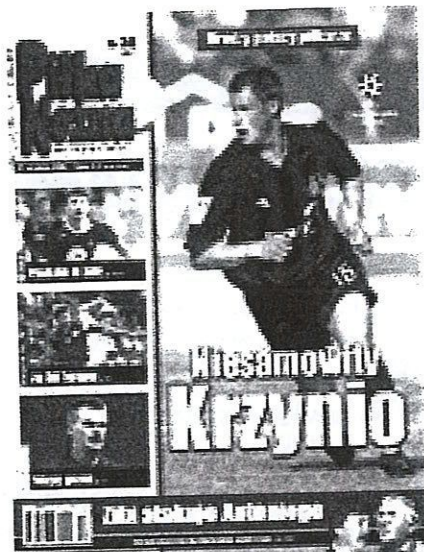
GameJack 3 to program, który pod koniec września 2004r. zamierza wprowadzić na polski rynek firma Nowe Media. Aplikacja ma służyć do kopiowania i ripowania płyt CD oraz DVD (ripowanie to przenoszenie danych z krążków na dysk twardy komputera). Najważniejsze w GameJack 3 to, że pozwala on na powielanie płyt z grami przeznaczonymi na konsolę PlayStation 2. Producent twierdzi, że jego aplikacji nie przeszkadzają żadne, nawet nowoczesne zabezpieczenia.

Łowca szpiegów Norton AntiVirus 2005 PL

Firma Symantec przedstawiła polską wersję najnowszego programu Norton AntiVirus (NAV) 2005 PL. Producent zapowiada, że nowe oprogramowanie wzbogacono o kilka funkcji. Oprócz tradycyjnych wirusów aplikacja ma wykrywać programy typu spyware, adware, a także narzędzia śledzące znaki na klawiaturze wpisywane przez użytkownika peceta (umożliwiają one na przykład rozpoznanie niektórych haseł). Dodatkowe zabezpieczenia polegają na ochronie przed wirusami przenoszonymi przez komunikatory internetowe i sieci P2P. Premiera - październik 2004 roku.

Łukasz

Jacek pogromca Realu



Tak zareagowała „Piłka Nożna” na wspólny występ Jacka.

Ta rubryka ma być poświęcona opisom najważniejszych (no może tych wybranych) wydarzeń sportowych na światowych arenach. Przeważać będzie z pewnością piłka nożna, bowiem to właśnie w tej dyscyplinie jestem najbardziej zorientowany.

Poprzedni tydzień (pisząc ten artykuł nie znałem daty ukazania się gazetki mam, więc na myśli 13-19 września) obfitował w emocje piłkarskie. Rozpoczęły się, bowiem najbardziej elitarne klubowe rozgrywki w europie: Liga Mistrzów.

W kadrach zespołów grających w Champions League możemy znaleźć sześciu piłkarzy legitymujących się polskim paszportem. Są to: Jerzy Dudek, Jacek Krzynówek, Mariusz Lewandowski, Michał Żewłakow, Radosław Kałuży i Emmanuel Olisadebe. W pierwszej kolejce wystąpiło 4 z nich.

Mariusz Lewandowski we wtorek wraz swoimi kolegami z

Shahtara Donieck stanął przeciwko wielkiemu Milanowi dodatkowo wzmocnionego przed tym sezonem. Mariusz rozegrał świetną partię tyle, że nie na pozycji, na której permanentnie ustawia go selekcjoner Paweł Janas, czyli środkowego pomocnika, ale na pozycji stopera – swojej stałej i ulubionej pozycji w klubie z Ukrainy. Lewandowskiego chwalili nie tylko polscy kibice i dziennikarze, ale także włosi – chyba najlepiej znający się na defensywie. Niestety grający od 53 min. w dziesiątkę piłkarze z Doniecka ulegli minimalnie, bo tylko 0:1 Rosso Nerim.

Michał Żewłakow również we wtorek jako zawodnik Anderlechtu Bruksela stanął w oko w oko z aktualnymi mistrzami Hiszpanii i zdobywcami Pucharu UEFA Valencią. Na Estadio Mestalla piłkarze z Belgii jakby przestraszeni przegrali z popularnymi „nietoperzami” 2:0 po bramkach Vicente i Baraja.

Nadeszła środa i wielki mecz w Niemczech na Bay Arena w Leverkusen. Miejscowy Bayer podejmował wielką, galaktyczną drużynę, pogromców Wisły Kraków Real Madryt. W podstawowej jedenastce „aptekarzy” wybiegł Jacek Krzynówek. Piłkarze z Leverkusen przeważali od początku spotkania. Świetnych okazji do strzelenia bramki nie wykorzystali m.in.: Franca i Krzynówek. Jednak to właśnie reprezentant polski otworzył wynik spotkania w 39 min. strzelając z 25 m piekielnie mocno w słupek, piłka jednak odbiła się jeszcze od Ikera Casillasa i wpadła do bramki. Jacek niemal cały mecz ośmieszał Galacticos z Madrytu. Miał udział przy drugiej bramce, którą strzelił Franca (asysta) jak i przy trzeciej autorstwa Berbatova (świetne kilkudziesięciu metrowe podanie). Bayer pokonał Real 3:0. Królewscy zawiedli kibiców grali apatycznie, bez pomysłu



Tak kibice na Bay Arena żegnali piłkarzy z Madrytu

i na stojąco a Krzynówek został doceniony przez dziennikarzy „Kickera”, od których dostał notę 1 czyli „światowy”.

W ten sam środowy wieczór Jerzy Dudek stanął w bramce Liverpoolu, który podejmował ostatniego finalistę LM AS Monaco. Komplet publiczności na Anfield Road dopingował zawodników z podwójnym entuzjazmem, który był spowodowany absencją „The Reds” w poprzedniej edycji Champions League. Jerzy Dudek bronił pewnie (choć za wiele pracy nie miał) i jego drużyna pokonała podopiecznych Diedera Deschampa 2:0 po bramkach Cisse i Barosa.

W czwartek grał także Puchar UEFA, w którym mogliśmy oglądać 3 nasze drużyny. Wisła wygrała w Krakowie z Dynamem Tbilisi 4:3 (0:2) lekceważąc przeciwnika, który zdołał zmusić do kapitulacji Majdana aż 3 razy. Legia po niezłym meczu w Wiedniu przegrała z miejscową Austrią 1:0 (0:0), choć powinna a nawet musiała ten mecz wygrać. Amica Wronki męczyła się niemiłosiernie z Ventspilsiem i z Litwy przywiozła zaledwie remis 1:1 (1:0). Mammy jednak nadzieje, że wszystkie nasze drużyny zdołają awansować do fazy grupowej Pucharu UEFA.

Zevaya

Szkolne oblicza sportu.

W dniu 21.09.2004r na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu(tj. na stadionie międzyszkolnym) odbyły się zawody Korespondencyjnej ligi Lekko Atletycznej Runda 1. W zawodach startowali też uczniowie z naszej szkoły. Jeden z nich powiedział nam, że zabawa była przednia. On sam wypadł w konkurencji w skoku w dal najlepiej z naszej szkoły – skoczył 5,20. –*Niektórzy pojawili się na zawodach, bo to dobry sposób na legalne wagary – twierdzi Mateusz. – Po za tym organizacja nie była najlepsza, bo zawody sporo się opóźniły a zdarzały się przypadki, że niektórzy uczniowie musieli startować w konkurencjach, do których nie byli pierwotnie przymierzani.*

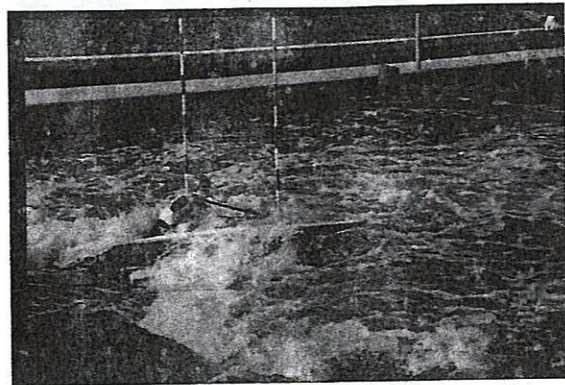
Korespondencyjna Liga Lekko Atletyczna to miejsce rywalizacji najlepszych sportowców z większości ponad gimnazjalnych szkół na terenie Nowego Sącza.

Oficjalne wyniki z imprezy w następnym numerze.

Kolejne zawody w sportowym kalendarzu w tym sezonie to Jesienne Sztafetowe Biegi Przełajowe, które odbędą się 27.09. 2004 r. na terenach rekreacyjnych nad Dunajcem.

(wis)

Kierunek Pekin



W szkole nie bywa codziennie, jednak bynajmniej nie z powodu wagarów. Jego pasja to kajakarstwo górskie, które uprawia od dziecka i które często koliduje z zajęciami szkolnymi. Grzegorz Hedwig to uczeń klasy 1 d naszego Liceum Ogólnokształcącego.

Redakcja: *Od jak dawna uprawiasz kajakarstwo górskie?*

Grzegorz Hedwig: Wszystko się zaczęło, gdy miałem osiem lat, chodziłem wtedy do drugiej klasy szkoły podstawowej. Nie da się ukryć, że motywacją była moja mama, która również uprawiała tę dyscyplinę sportu. Była, zatem zorientowana w tym środowisku. Poszedłem na pierwszy trening Startu Nowy Sącz i tak już zostało, że trenuję do dzisiaj.

R: *Mam małe wtyki w środowisku kajakarskim i wiem, że odnosisz wiele sukcesów. Które są dla Ciebie najważniejsze?*

G.H.: No tak, uzbierało się trochę tych osiągnięć. Dla mnie najważniejsze jest niewątpliwie mistrzostwo Polski, które w dotychczasowej karierze zdobyłem raz. Ponadto dwa razy stawałem na drugim stopniu podium w tych zawodach i raz byłem trzeci. Brązowy medal przywoziłem także z mistrzostw Słowacji.

Beijing 2008
○○○

R: *Jesteś, zatem nadzieją polskiego kajakarstwa górskiego. Czy wiążesz przyszłość z tym sportem czy traktujesz to jako pasję?*

G.H.: Chciałbym kontynuować to, na co ciężko pracuję od dziecka. Myślę, że jeszcze trochę popływam a moim nadrzędnym celem i marzeniem stał się udział w Olimpiadzie w Pekinie w 2008 a później na następnej, która podobno ma się odbyć w Anglii. W Atenach w kajakowych jedynekach startował przecież mój kolega Grzesiek Polaczyk, który radził sobie całkiem nieźle. Ja obecnie pływam w kanadyjkach jedynekach, ale w tej konkurencji na ostatnich Igrzyskach Olimpijskich nasi reprezentanci Wieczorek i Supowicz wypadli blado. Podobają mi się tor kajakowy w Atenach, jest zdecydowanie lepszy niż ten niedawno powstały w Krakowie. Polscy działacze i inwestorzy sportowi mogliby się uczyć od organizatorów ostatniej olimpiady.

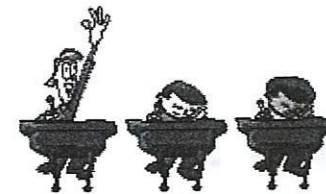
R: *Na koniec powiedz nam jeszcze czy nauczyciele starają ci się pomóc w czasochłonnej realizacji twoich marzeń?*

G.H.: Do V LO chodzę niedługo, więc ciężko cokolwiek powiedzieć. W gimnazjum nauczyciele bardzo mi pomagali i wiele im zawdzięczam. Nie stawiali na przeszkodzie mojej pasji, jaką jest kajakarstwo górskie. Mam nadzieję, że tutaj będzie podobnie. Liczę na to, że nauczyciele z tej szkoły pomogą mi w realizacji planów na nadchodzący sezon, który w kajakarstwie trwa od marca do listopada i obejmuje około 20 do 25 startów.

R: *Dziękuję za wywiad i życzę samych sukcesów w szkole i na torach kajakowych.*

G.H.: Dziękuję również.

Rozmawiał: Łukasz Wiśniowski



HUMOR SZKOLNY

CO MÓWIĄ NAUCZYCIELE DO UCZNIÓW:

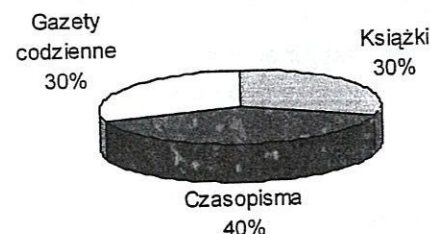
- Dlaczego na lekcje przychodzicie w ubraniach?
- Tę liczbę najlepiej wstawić w zawias
- Kto chętny niech podniesie rękę. Nogi też mile widziane.
- Ja tu z wami kompletnie zidiociałam
- Ten okrąg jest zakończony na okrągło - jak to okrąg
- Jak to, nie wiesz co dostałeś? Stopień dostałeś!
- Jedną drugą można otrzymać dzieląc 50 przez 100 albo 50 przez 25, czy tam odwrotnie. Wszystko jedno!
- Wstań głośno i powiedz!
- Ja mam znowu okres, a wy jeszcze nie macie stopni.
- Rozróżniasz pojęcie bieguna i elektrody? Elektroda to elektroda a biegun to biegun
- Oszczędzę ci chyba wrażeń związanych z przejściem do następnej klasy
- Weźcie se te kapcie do serca
To, że nosze okulary nie znaczy, że jestem głucha!
- Odwróć się klasa do buzi!
- Zaraz kogoś wyrzucę za drzwi, bo Jacek od rana rozrabia
- Wszyscy wychodzą, reszta zostaje
- Klasa chodzi po klasie i nie zwraca uwagi na moje uwagi
- Na następnej lekcji będę latać
- Żeby było szybciej to jedną ręką będę pisać a drugą mówić
- Ponieważ mamy zaległości do wojny przystąpimy później
- Uwaga dyktuje zadanie! Trudne! Osoby o słabych nerwach proszę zamknąć oczy!
- Lekcja z wami to jak Kalwaria i Golgota do kupy
- Nie będę wam piąty raz powtarzać! Mówiliśmy o tym już trzy razy!
- Przypomnij mi, że mam ci wstawić tę pałę do dziennika!
- Kto mi tam traska dziobem? Zamknij się i przejdź na odbiór!
- Jesteś dumny aż się kurzy!
- Nie jesteście orłami, Można was wszystkich wystawić na parapecie i nie wyfruniecie
- Wyglądasz jakbyś środki toksyczne jadła
- Podyktuje wam zadanie tak łatwe, że aż strach. Nie pokazujcie go rodzicom!
- Gadam do was jak mur do ściany
- A gdy już dostaniecie Nobla, nie zapomnijcie pana od fizyki...
- Ale to na za chwile
- Jesteście kompletne dno! Tu trzeba plutonu egzekucyjnego, żeby zrobić porządek
- Wstań i zobacz jak siedzisz!
- Dzień bez klasówki - to dzień zmarnowany
- Niby po cichu, ale krzyczycie
- Spójrzcie na tej mapie na teren zakropkowany kreskami
- Jak nie wierzycie to spytajcie starszych rówieśników.
- Nie niszczyć tej czaszki! Kiedyś będziesz tak wyglądał...
- W tym dniu będzie wolny dzień
- Wyjdziecie za pięć po wpół do.
- Ja przez was to żyłaków na mózgu dostanę!
- Jak mam mieć szczęśliwy przyszły rok, jeżeli będę was uczyć?
- Jak wyciągasz pierwiastek, to tak aby wszyscy widzieli.
- To już jest szczyt, zaraz pójde z dyrektorem do dziennika.

A wszystko przez Gutenberga...

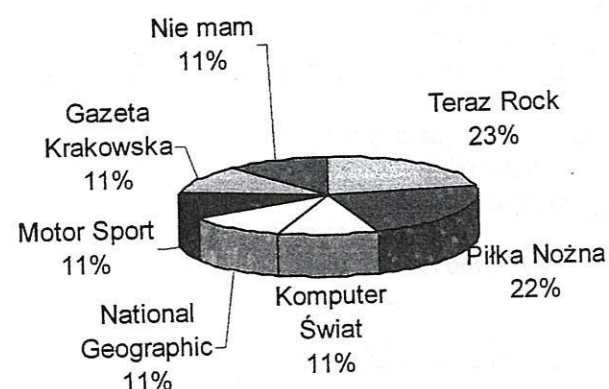
Gdyby nie wynalazek genialnego Niemca dziś pismo nie byłoby tak rozpowszechnione. Czy to dobrze czy źle? Postanowiłem poprosić was o pomoc w odpowiedzi na to pytanie i przeprowadzić sondę na temat czytania.



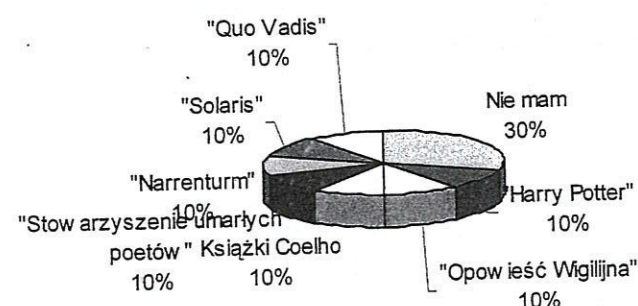
Co najchętniej czytacie?



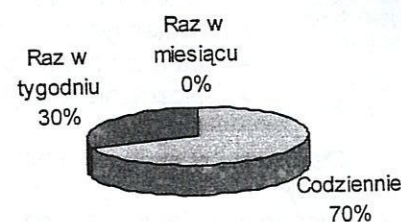
Jakie jest wasze ulubione czasopismo?



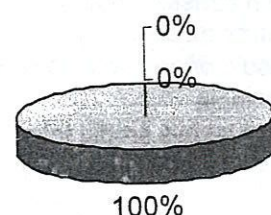
Jaka jest wasza ulubiona książka?



Jak często czytacie?



Czy uważasz, że czytanie:



- ☐ Jest bardzo potrzebne, wzbogaca słownictwo itd.
- ☐ Może się czasem przydać, udzielić niezbędnych informacji
- ☐ To strata czasu, czytają kujony



historia rock 'n' rolla

Czym jest Rock 'n' Roll? Czy kiedykolwiek ktoś dłużej zastanowił się nad tą nazwą? Dla większości jest to zwykły termin określający styl muzyczny wywodzący się z lat pięćdziesiątych, który kojarzy się z Elvisem i z prywatkami w domach spokojnej starości przy muzyce Czerwonych Gitar. Ale dla niektórych ludzi Rock 'n' Roll to coś, co siedzi w sercu i bezustannie dudni w mózgu i nie da się tego wyrzucić.

Skąd się wziął Rock 'n' Roll? Jest parę rzeczy, które trzeba wziąć pod uwagę opisując historię tego gatunku. Przede wszystkim należy powiedzieć, że ojcem tej muzyki był Blues, który został stworzony przez potomków afrykańskich niewolników zwożonych na statkach do Stanów Zjednoczonych do pracy na dworach bogatych i dumnych odkrywców Nowego Świata. Tam pracując na plantacjach bawełny i obrywając od ich panów zaczęli śpiewać pieśni wywodzące się z ich folkloru, z tym, że charakteryzującym się tym, iż ich treści opowiadały o ich ciężkim niewolniczym życiu. Muzyka bluesowa z czasem ewoluowała, lecz jej podstawą był zawsze rytm. Gdy w latach dwudziestych XX wieku Blues stawał się coraz popularniejszy, a Jazz rozwijał się w zawrotnym tempie zaczęli im zazdrościć biali mieszkańcy USA, więc postanowili wymyślić i spopularyzować styl, z którego będą dumni. Wymyślili, więc Country, którego charakteryzowała duża melodyjność i teksty o tematyce wiejskiej. Wybuch II Wojny Światowej przyhamował rozwój muzyki i wszelkiej sztuki, ale za to po wojnie wiele młodych ludzi wróciwszy z wojny rozpoczęło nowe życie w ich ukochanym kraju. Okres lat pięćdziesiątych uważany jest za najlepszy w historii Ameryki. Dzieciaki dorastając w otaczającym je dobrobycie rozbijając się w swoich wielkich wozach zaczęli się buntować przeciwko zasadom wpajanim przez ich konserwatywnych rodziców. Model amerykańskiej rodziny w tamtych latach był bardzo uładowany i podporządkowany surowym zasadom. Mąż, gdy wracał do domu musiał mieć ciepły obiad podany, żona musiała wyglądać olśniewająco, dzieci musiały być

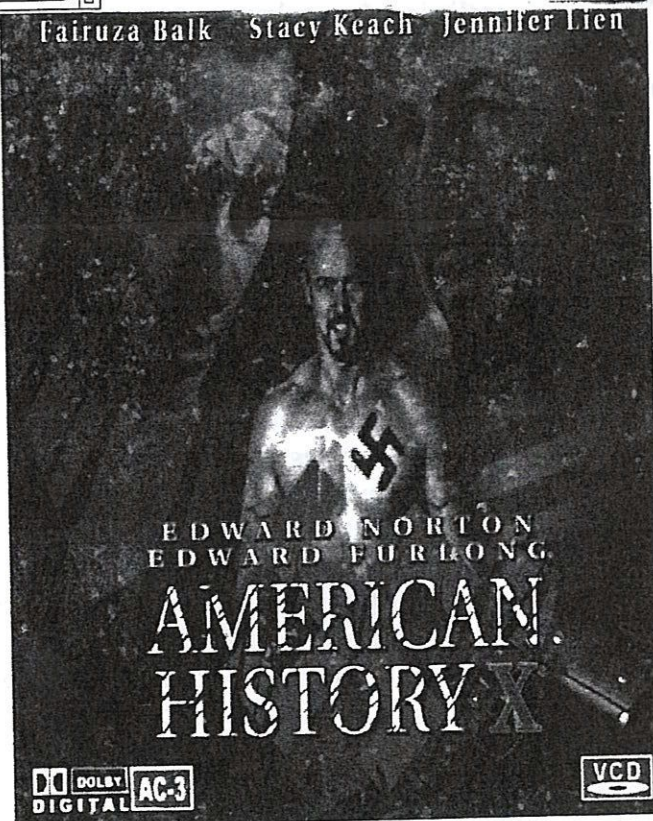
cały czas uśmiechnięte. Segregacja rasowa kwitła w najlepsze, więc młodzi ludzie zaczęli sięgać po zakazane owoce. W tym czasie powstał gatunek, który nazywał się Rhythm & Blues, był on niczym innym jak przyspieszoną wersją bluesa z tekstem lekkim (zaczepniętym z Country) opowiadającym o dobrej zabawie i (ku przerażeniu rodziców) naładowanym nawiązaniami do seksu. Był to istny magnes dla sfrustrowanych nastolatków. Ta muzyka wyrażała cały ich bunt i chęć do nieskrępowanej niczym dobrej zabawy. Za wprowadzenie terminu Rock 'n' Roll odpowiedzialny jest Dj Alan Freed w jednym ze swoich programów radiowych. Termin ten jest slangowym określeniem seksu (a jakże by inaczej) używanej w środowiskach Afroamerykanów, pochodzi od piosenki „My Baby Rocks Me With A Steady Roll”. Od tego momentu wszystko zaczęło iść z górki, zaczęli pojawiać się artyści jak Little Richard (autor „Tutti – Frutti”), w Memphis pierwszy wielki przebój Elvise Presleya „That’s Allright Mama” wziął szturmem lokalne rozgłośnie radiowe, a w 1954 roku Bill Haley nagrywa utwór „Rock Around The Clock”, który jest uznawany pierwszy Rock 'n' Roll 'owy utwór, który ustanowił kanony gatunku. Trzeba powiedzieć, że w tym roku ten gatunek muzyki obchodzi swoje pięćdziesięciolecie, kto by przypuszczał na ile różnych rodzajów się rozmnożyła ta muzyka. Bill Haley jednak prezentował swoją muzykę z bardzo widocznymi elementami Jazzu, bardzo ważną rolę odgrywała u niego sekcja dęta, która była nadrzędnym elementem jego piosenek. Dlatego pierwszym człowiekiem, który przedstawił muzykę rockową w całej swej surowości i mocy był Chuck Berry, który za instrument najważniejszy wziął gitarę elektryczną. Brak sekcji dętej, szybkie tempa i błyskotliwe solówki gitarowe pokazały, jaki powinien być Rock 'n' Roll. Od tamtej pory nic nie było takie samo, a „Heartbreak Hotel” Elvise spowodował istne szaleństwo na tą muzykę. Tymczasem w Wielkiej Brytanii panowała cisza przed burzą, ale o tym następnym razem (mam nadzieję).

N.S.U.

FILM NA WEEKEND

Przygotował:
GABRIEL

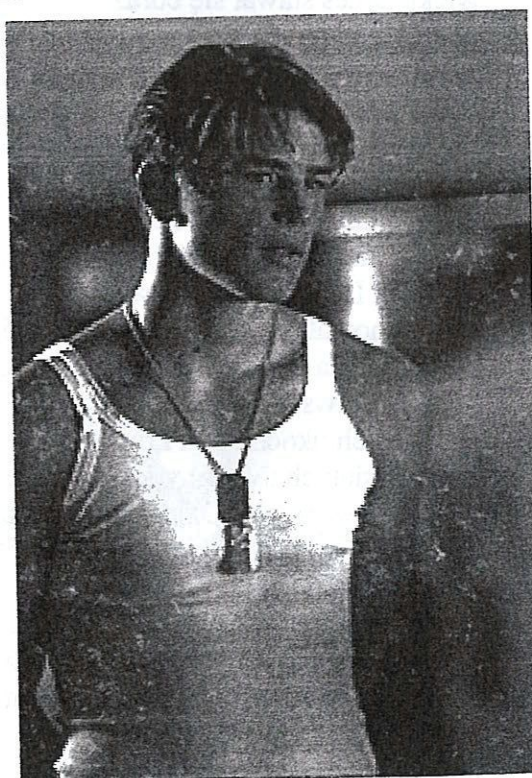
Fairuza Balk Stacy Keach Jennifer Lien



American History X

Dla Dereka Vinyarda nienawiść stała się sposobem na życie. Jest on przywódcą licznej grupy nazistów, którzy terroryzują zwykłych mieszkańców jednego z amerykańskich miast. Napadają na ich sklepy, zastraszają, biją, a w końcu dopuszczają się morderstwa. Gdy Derek trafia do więzienia uświadamia sobie, że tutaj już nie jest żadnym przywódcą a jedynie zwykłym mordercą. Po kilku latach wychodzi na wolność, lecz czuje się zupełnie innym człowiekiem. Jednak na zewnątrz czekają jego wierni „przyjaciele”, a także zafascynowany jego dawnymi ideami młodszy brat. Dobrym dla puenty tego filmu jest stwierdzenie, że od przeszłości nie da się uciec tak po prostu, a czasem nie da się uciec wcale.

Występują: Edward Norton, Stacy Keach, Edward Furlong i inni
Reżyseria: Tony Kaye



Pearl Harbor

Jest to jeden z wielkich przebojów producenta Jerr'ego Bruckheimera i reżysera Michaela Baya (Armagedon). To fascynująca, długo pozostająca w pamięci, pełna znakomitych efektów specjalnych, zrealizowana z ogromnym rozmachem opowieść o miłości i wojnie. Jest to historia ludzi, którzy nie mieli szansy na spokojne przeżycie swej młodości. Atak Japończyków na amerykańską bazę w Pearl Harbor 7 grudnia 1941 roku postawił cały naród amerykański przed trudną decyzją – teraz albo nigdy i był głównym czynnikiem który zdecydował o przyłączeniu się Stanów Zjednoczonych do II Wojny Światowej. Chłopcy w ciągu kilku godzin stali się mężczyznami, nic już nie było takie jak przedtem.

Występują: Ben Affleck, Josh Hartnett, Kate Beckinslae, Cuba Gooding Jr., Alec Baldwin

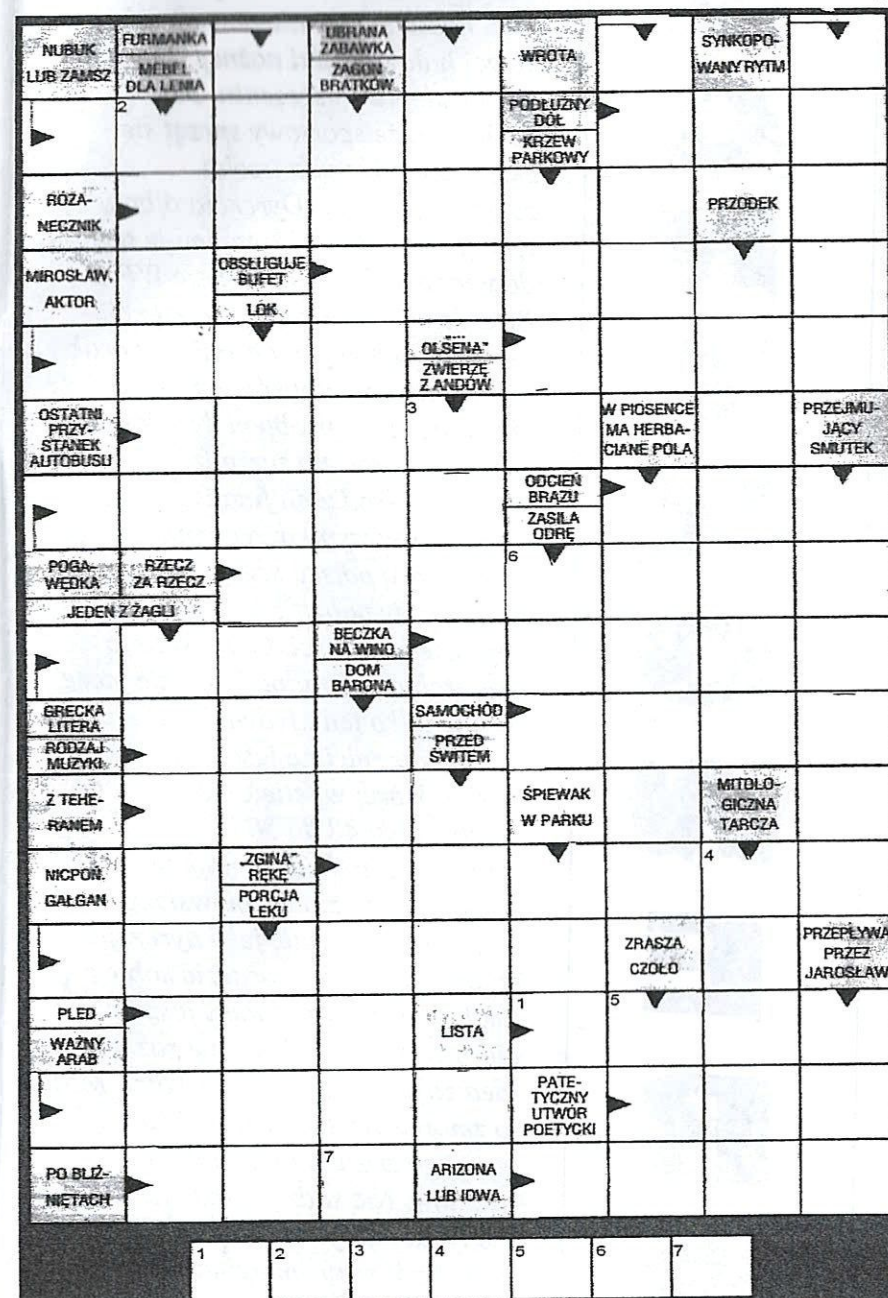
Krzyżówka, łamigłówka.

Z podanych liter
wykreśl nazwiska
personelu
szkolnego. Z
pozostałych
otrzymasz hasło

M	Z	I	E	L	I	N	S	K	I	M	A
P	Ż	E	L	A	S	Z	K	O	M	A	A
I	H	K	A	Z	R	K	S	E	U	Z	K
O	O	K	O	A	N	A	S	D	C	U	T
T	U	W	A	L	T	E	R	A	H	R	O
R	Z	R	O	S	I	E	K	G	A	M	K
O	R	G	A	D	Z	I	N	A	U	I	A
W	O	L	E	G	U	T	K	O	S	K	T
S	K	S	W	I	Ę	T	O	N	I	U	S
K	Y	N	Z	C	Y	R	A	Z	E	L	A
A	E	L	A	R	O	K	A	T	J	E	B
U	P	A	N	C	E	R	Z	R	A	C	A

HASŁO:

SKLEPIK SZKOLNY
Prowadzony przez
absolwenta szkoły zaprasza
do korzystania z
proponowanych usług.
Czynne: Pon. - Pt. 8²⁰ - 16²⁰
NAPRAWDĘ DOBRE CENY!



Przygotował: Dawid Waśko

Nagrodą w konkursie jest talon do szkolnego sklepiu o wartości 5 zł!!! Jeśli rozwiązałeś krzyżówkę oraz łamigłówkę wpisz hasła poniżej wytnij ten kupon i oddaj, któremuś z członków redakcji. Kupon przyjmowane są do 20 października. Rozwiązanie i laureaci w kolejnym numerze. Powodzenia!!!

HASŁO KRZYŻÓWKI:

HASŁO ŁAMIGŁÓWKI:

Od kuchni

„Nie szata zdoła człowieka”

Coraz częściej zdarza mi się zauważyć, że uczniowie z naszej nad wyraz sympatycznej szkoły (zwykle dziewczyny) przed wejściem do sali np. wyciągają i chowają dodatkowego kolczyka z ucha lub zakładają jeszcze jedną bluzkę. Jednocześnie dochodzą mnie słuchy o tym, że nauczycielom czasami nie odpowiada coś w wyglądzie niektórych spośród nas. Przeszkadzają za długie lub zbyt krótkie włosy u chłopców, za szerokie spodnie, kolczyk w nosie, którego prawie nie widać ze względu na jego wielkość, biodrówki u dziewcząt i wiele, wiele innych. Sprawa zaszła już tak daleko, że zdarzają się ponoć przypadki celowego wyboru do odpowiedzi uczniów, którzy swym „nagannym” ubiorem mogliby negatywnie wpłynąć na honor szkoły. Nie uczę się w niej od wczoraj, a nie zdarzyło się mi zaobserwować jak dotąd ekstrawagancji w wyglądzie kogoś z naszej szkoły mogącej ewentualnie przeszkadzać i kłuć w oczy.

Mój felieton ma za zadanie zwrócić uwagę jak najszerszego grona na to, co dzieje się w szkole cieszącej się coraz większą popularnością. Czy aby na pewno „dbałość” o nasz elegancki wygląd to przejaw troski nauczycieli o nasze wychowanie? Jednak niedopuszczalnym jest sądzić, że wygląd musi wpływać na nasze wyniki nauczania i zachowanie gdyż byłby to przejaw swego rodzaju dyskryminacji.

Oby już nikt więcej nie był zmuszony poruszać tego tematu.

(paw)

KONTROLER

Z pierwszej piłki

Piłka jest okrągła

Nie wiedzieć czemu od ponad pół roku nasza szkoła nie potrafi zakupić nowej halowej piłki nożnej. Stara jak wiemy uległa zniszczeniu. To normalne, że sportowy sprzęt się eksploatuje i często trzeba zakupywać nowy. Dyrekcja albo o tym nie wie albo nie przyjmuje tego do wiadomości. Nauczyciele WF-u twierdzą, że na każdej konferencji zwracają uwagę na chroniczny brak piłek. Jeden z członków dyrekcji ripostuje, że to problem dyrektora szkoły on, bowiem zarządza wszelkimi środkami finansowymi. Wszystko zaczyna przypominać groteskową polską scenę polityczną gdzie każdy potrafił uciekać od odpowiedzialności. Czy szkoła to monarchia absolutna i decyzje może podjąć tylko ten „jedynek”?

Najśmieszniejsze jest to, że zakup piłki, o której w felietonie mowa to koszty rzędu 48 do 50 zł, a sklep sportowy znajduje się naprzeciwko szkoły. Eskalacja uczniowskiego buntu będzie trwać, jeśli dyrekcja szkoły nie potrafi poradzić sobie z tak błahą sprawą. Mamy jeszcze cierpliwość jednak już nie raz padała idea zakupu piłki na nasz koszt. Może to zmotywowałoby dyrekcję do lepszego zrozumienia potrzeb uczniów. Nie sądzę jednak (zresztą nie tylko ja) by tak się stało skoro od ponad pół roku śmieszna i prosta sprawa stała w miejscu. Tej stagnacji są przeciwni nie tylko uczniowie, lecz również nauczyciele Wychowania Fizycznego. Wesprzyjmy zatem choćby duchowo ogólnopolską akcję „Zakupcie nam piłkę” ...

(wis)